

23.01.1994 r.

P O Z E Ń N A N I E

Z głębokim żalem żegnamy dzisiaj porucznika "Hugona" Stanisława Klemensiewicza, żołnierza Armii Krajowej, naszego Towarzysza Broni. Rozstajemy się z Tobą na krótko. Bardzo trudno pozostałym żołnierzom "Bohdanki"-VIII bat.77 ludzkiego pp AK żegnać Ciebie, z którym łączyła nas głęboka niezatarta przyjaźń zawiązana w czasie wspólnych żołnierskich marszów, trudów i zmagañ z ^wowiecznymi wrogami.

Walki nad Niemnem w 1944r i tragiczny finał Oddziału i 19 D. AK po powstaniu wileńskim to jeszcze nie koniec Twojej [naszej] wojennej drogi, zwieńczonej goryczą i gehenną drugiej okupacji. Dożyłeś Stasiu jednak momentu odzyskania niepodległości w 1989r. Jakże wielu z nas odeszło na zawsze w ^wdomości pełnego zniewolenia naszej Ojczyzny.

Urodziłeś się w Wilnie w 1920 roku, ale wojenne losy kierują Cię do Warszawy, gdzie już w grudniu 1941 roku zostajesz zaprzysiężony jako żołnierz ZWZ - AK. Po przeszkoleniu otrzymujesz przydział do pracy w Urzędzie Pocztowym na Chmielnej z zadaniem prowadzenia wywiadu z korespondencji niemieckiej. Zagrożony aresztowaniem pod koniec 1942 roku zostajesz skierowany do konspiracyjnej Szkoły Podchorążych. Po jej ukończeniu prowadzisz szkolenie podoficerów w zakresie dywersji.

W lutym 1944 r. podchorąży "Hugo" zostaje skierowany do Okręgu Nowogródzkiego A.K. a tam do VIII/77 pp AK na stanowisko oficera dyspozycyjnego dowódcy batalionu por. "Jastrzębca"-Władysława Mossakowskiego.

Pochorąży Stanisław Klemensiewicz od początku marca 1944 bierze udział we wszystkich akcjach zbrojnych Oddziału na polach Pieciuk, Brzozówki, Wsielubia, Bieniewicz, Ogrodnik, Waśkowicz i Dokudowa. W ataku na miasto Wsielub w nocy z 7/8 czerwca odnosi ranę. Po wyleczeniu uczestniczy rano 4 lipca na ochotnika jako dowódca patrolu, który zdobywa samochód pancerny pod Waśkowiczami. Za ten czyn wybitnego męstwa otrzymuje wniosek o nadanie srebrnego Krzyża Virtuti Militari.

Po Powstaniu Wileńskim w lipcu 1944 roku unika sowieckiej niewoli, przedostaje się pod Warszawę do Otwocka i tam przechodzi do konspiracji.

Po wojnie aż do czasu przejścia na emeryturę pracuje w Zakładach Chemicznych w Warszawie.

Krzyż Walecznych, Medal Wojska i Krzyż A.K. otrzymuje z Londynu w lutym 1988 r. równocześnie z awansem na podporucznika.

Z najgłębszym żalem żegnamy Towarzysza Broni i walk nad Niemnem w 1944 roku. Stanisławie swimi czynami żołnierskiej odwagi na zawsze wpisał się w karty historii Armii Krajowej a w sercach przyjaciół do końca naszych dni

Żołnierze "Bohdanki"

"Jarosław"

